

## PARAKLEZA A EWANGELIA WEDŁUG 1 TES<sup>1</sup>

Jak istotny dla zrozumienia Pawłowej koncepcji apostołatu jest termin Ewangelia, nie trzeba nikogo przekonywać. Wystarczy zacytować choćby dwie wypowiedzi Apostoła Narodów z 1 Listu do Koryntian: „Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewangelię” (1 Kor 1, 17) oraz „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9, 16). W swoich licznych apelach o życie zgodne z Ewangelią, jakie kieruje do adresatów swych listów, Paweł z Tarsu używa często czasownika *parakalein*<sup>2</sup>, który posiada swój rzeczownikowy odpowiednik – *paraklēsis*<sup>3</sup>. Rzeczownik ten występuje po raz pierwszy w 1 Tes 2, 3, właśnie w kontekście głoszenia Ewangelii. W tym samym rozdziale, kończąc swoje reminiscencje na temat ewangelizacji Tesaloniki, Apostoł używa w podobnym kontekście imiesłowu *parakalountes*. Przedmiotem niniejszego artykułu jest określenie relacji między paraklezą a Ewangelią na tle 2 rozdziału 1 Tes. List ten jest powszechnie uważany za najstarsze pismo Apostoła Narodów<sup>4</sup>, a zatem można przypuszczać, że ta relacja będzie pomocna także w rozumieniu Pawłowej paraklezy w późniejszych jego listach.

### 1. Ewangelia wg 1 Tes

Analiza kluczowych dla naszego tematu miejsc w 1 Tes 2 poprzedzona zostanie krótkim zarysowaniem treści terminu „Ewangelia” na tle całego listu.

Pierwszą część listu<sup>5</sup> stanowią reminiscencje Apostoła, dotyczące jego działalności w Tesalonice. W te wspomnienia wplata on apologię swojej apostołowskiej wiarygodności i bezinteresowności. Wielokrotnie powracającym motywem w tej części listu jest termin „Ewangelia”. Apostoł nazywa ją „naszą Ewangelią” (1, 5), „słowem Pańskim” (1, 8), „Ewangelią Bożą” (2, 2. 8. 9.), „słowem Bożym” (dwukrotnie w 2, 13), lub po prostu „Ewangelią” (2, 4).

Najczęściej powtarza się określenie „Ewangelia Boża” (*euaggelion tou theou*). dopełniacz *tou theou* wskazuje nie tylko na pochodzenie Ewangelii (*gen. auctoris*), lecz także na aktywną obecność Boga w głoszonym słowie<sup>6</sup>. Ewangelia „jest mocą Bożą ku zbawieniu” (Rz 1, 16). „Bóg jest autorem i równocześnie gwarantem zawartych w niej obietnic”. „Ewangelia jest ostateczną i decydującą interwencją Boga, który przez Jezusa, swego Syna i Pana, zbawia świat”<sup>8</sup>. Istotę Pawłowego rozumienia Ewangelii ujął syntetycznie H. Schlier: „W Ewangelii wraz z osobą Zbawiciela stają się obecne zbawcze wydarzenia i zbawcze dobra”<sup>9</sup>.

W 1 Tes 1, 5 Paweł użył określenia „nasza Ewangelia” (*euaggelion hemōn*). W jakiej relacji należy rozumieć dopełniacze *tou theou* i *hemōn*? Bezpośredni kontekst podpowiada, że *euaggelion hemōn* dokonało się „nie przez samo słowo, lecz w mocy i w Duchu Świętym” (1, 5). Dla Pawła „moc” to skuteczne zbawcze działanie Boga, który determinuje soteriologicznie historię<sup>10</sup>. Zestawiając razem teksty: 1 Tes 1, 5 i 2, 2, stwier-

dzień należy, że dla ich autora „Ewangelia Boża” jest równocześnie „naszą”, tj. jego Ewangelią, czyli tą, do której głoszenia Bóg go powołał<sup>11</sup>. Zatem „Ewangelia” w liście Apostoła może oznaczać zarówno treść głoszenia, sposób, jak i samą czynność<sup>12</sup>. Dopełniacz *tou theou* określa sprawcę, zaś *hemōn* głosicieli Ewangelii<sup>13</sup>.

Po tych uwagach można już przejść do analizy kontekstu, w jakim występuje wyrażenie *paraklēsis hemōn*, co do której mamy prawo przypuszczać, że jest również *paraklēsis tou theou*.

## 2. Kontekst dalszy i bliższy

Na początku 2. rozdziału 1 Tes Paweł wyraźnie nawiązuje do początków swojej działalności w Tesalonice (2, 1-2). Wydarzenia te zostały opisane w Dz 17, 1-10 przez jego ucznia i towarzysza Łukasza. Zgodnie ze swym zwyczajem (Dz 17, 2) Paweł rozpoczął od nauczania w synagodze. Kazanie synagogałne, które było komentarzem do czytań biblijnych i kończyło się praktyczną konkluzją, nazywano *logos paraklēseōs* (por. Dz 13, 15)<sup>14</sup>. Takie kazanie z pewnością wygłosił Paweł w Tesalonice. List do Hebrajczyków stanowi również zredagowane kazanie tego typu (por. Hbr 13, 22)<sup>15</sup>, zawierające liczne fragmenty paraklezy. Typem takiego kazania była również mowa św. Piotra w dzień Pięćdziesiątnicy, kiedy to „dawał świadectwo i napominał (*diemarturato kai parakalei*)” (Dz 2, 40). Na tym ostatnim przykładzie widać wyraźnie, że świadectwo o Jezusie (tryb oznajmujący) jest bazą dla paraklezy (tryb rozkazujący). To samo następstwo można zauważyć w listach Pawłowych. Już W. Nauck zauważył, że etyka Pawła jest etyką konsekwentną<sup>16</sup>.

Można więc sądzić, że w zakres głoszenia Ewangelii wchodzi dwa elementy: świadectwo i parakleza, przy czym ta ostatnia wynika ze świadectwa i jest jego konsekwencją.

Po tych uwagach zostanie przytoczony bezpośredni kontekst interesującej nas wypowiedzi:

„(1) Sami bowiem wiecie, bracia, że nasze przyjscie do was nie okazało się daremne. (2) Chociaż – jak wiecie – doznaliśmy w Filippi cierpienie i zniewag, znaleźliśmy w Bogu naszym odwagę, aby oznajmić wam Ewangelię Bożą, wśród wielkiego zmagania. (3) Bo nasza parakleza nie pochodzi z błędu, ani z nieczystości, ani z podstępu, (4) lecz jak zostaliśmy uznani przez Boga za godnych powierzenia nam Ewangelii, tak głosimy, aby nie ludziom podobać się, lecz Bogu, który bada nasze serca. (5) Nigdy bowiem nie posługiwaliśmy się w mowie pochlebstwem – jak wiecie – ani ukrytą chciwością, czego Bóg jest świadkiem, (6) ani też nie szukaliśmy ludzkiej chwały, ani u was, ani gdzie indziej. (7) I choć jako apostołowie Chrystusa mogliśmy być dla was ciężarem, staliśmy się łagodnymi pośród was, jakby matka – karmicielka troszcząca się o swoje dzieci – (8) tak, że będąc pełni życzliwości dla was, chcieliśmy wam dać nie tylko Ewangelię Bożą, lecz nasze życie. Tak bowiem staliście się dla nas drodzy. (9) Pamiętajcie przecie, bracia, naszą pracę i trud: Dniem i nocą pracując, aby nikomu z was nie być ciężarem, głosiliśmy wam Ewangelię Bożą. (10) Sami jesteście świadkami i Bóg także, jacy pobożni, sprawiedliwi i nienaganni byliśmy dla was, wierzących. (11) Wiecie przecie, jak każdego z was, jak ojciec swe dzieci, napominaliśmy (*parakalountes*), zachęcając i zaklinając, (12) abyście postępowali w sposób godny Boga, który was wzywa do swego królestwa i chwały. (13) Dlatego nieustannie dziękujemy Bogu, bo przyjmując słowo Boże, usłyszane od nas, przyjęliście je nie jako słowo ludzkie, lecz – jak jest naprawdę – jako słowo Boga, które działa w was, wierzących”. (1 Tes 2, 1-13)

### 3. Analiza egzegetyczna kontekstu 1 Tes 2, 3

Zarówno w wierszu poprzedzającym (2), jak i następującym (4) po interesującym nas zdaniu, *euaggelion* łączy się z czasownikiem *lalein*. Czasownik ten ma zwykle sens potoczny i znaczy po prostu „mówić”, akcentując samą czynność mówienia. *Lalein to euaggelion* określa zatem sam fakt przekazu Ewangelii<sup>17</sup>, natomiast *paraklēsis* należy rozumieć jako sposób głoszenia, podkreślający dynamikę słowa, apelujący o odpowiedź ze strony słuchaczy<sup>18</sup>.

Ważnym faktem jest zmiana aorystu w w. 2 (*lalēsai*) na *praesens* w w. 4 (*laloumen*)<sup>19</sup>. W grece użycie odpowiedniego czasu spełnia ważną rolę. Aoryst *lalēsai* odnosi się do konkretnej, jednorazowej sytuacji z przeszłości, jaka zaistniała podczas pierwszego pobytu Pawła w Tesalonice. Natomiast *praesens* akcentuje trwanie i ciągłość apostołskiej działalności<sup>20</sup>. Innymi słowy, w pierwszym przypadku chodzi o pierwotny kerygmat, natomiast w drugim o jego dalsze konsekwencje – umacniającą katechezę i zachętę do wytrwania w wierze, nie wykluczone, że również za pośrednictwem pisanego właśnie listu<sup>21</sup>. Pod względem syntaktycznym *paraklēsis* łączy się z *laloumen*, a zatem dotyczy dalszego etapu ewangelizacji, czyli utrwalania Ewangelii w sercach wierzących.

W w. 3 Apostoł stwierdza, że jego *paraklēsis* nie pochodzi z błędu (*ek planēs*), nieczystości (*eks akatharsias*), ani z podstępu (*en dolō*). Zwodnicza *paraklēsis* prorocka znana była już w Starym Testamencie<sup>22</sup>. A.-M. Denis sugeruje, że Paweł używając określenia *eks akatharsias* nawiązuje do Iz 6, 5-7, gdzie fakt, że jest „mężem o nieczystych (*akatharta*) wargach”, dyskwalifikuje Izajasza jako proroka<sup>23</sup>. Także w NT występują fałszywi prorocy, przed którymi przestrzega zarówno Jezus (por. Mk 13, 5n. 22 i par.), jak i Paweł (Dz 20, 30)<sup>24</sup>. Z takimi prorokami spotyka się Apostoł w trakcie podróży misyjnych. Na Pafos ma do czynienia z Bar-Jezusem, prorokiem żydowskim „pełnym podstępu (*plērēs pantos dolou*)” (Dz 13, 10), kiedy indziej spotyka siedmiu synów Skewasa (Dz 19, 13nn). Szczegółowe studium porównawcze na ten temat przeprowadził W. Horbury<sup>25</sup>. Stwierdza w nim, że w. 3 należy interpretować następująco: „Nasze prorockie napominanie nie wynika z namawiania do odstępstwa ani z nieczystych pobudek, jakie posiadają fałszywi prorocy...”<sup>26</sup>. Nie jest więc bezpodstawne spostrzeżenie, że w 1 Tes 2, 3n Paweł przeciwstawia „swoją Ewangelię” nauce fałszywych proroków<sup>27</sup>.

Zdaniem niektórych egzegetów wzmianka o „Bogu, który bada nasze serca” (1 Tes 2, 4) jest aluzją do Jr 11, 20. Jeremiasz jest tam przeciwstawiony fałszywym prorokom z Anatól<sup>28</sup>. Natomiast A.-M. Denis<sup>29</sup> na podstawie analizy filologicznej 1 Tes 2, 1-6 doszedł do wniosku, że fragment ten zawiera nagromadzenie aluzji terminologicznych do „Pieśni o Słudze Jahwe”, zawartych w Księdze Izajasza, a przypisywanych autorowi określanemu jako Deutero-Izajasz. Niezależnie od tego, którą z wymienionych hipotez uzna się za słuszną, spotykamy się tutaj z nawiązaniem do tekstów prorockich<sup>30</sup>.

W. 4 podkreśla, że Ewangelia, którą głosił Paweł, została mu powierzona (*pisteuthēnai*) przez samego Boga, i głosi ją tak, „aby nie ludziom podobać się, lecz Bogu”. „Ewangelia” ma tutaj to samo znaczenie, co w 1, 5, mianowicie wyraża *nomen actionis*. Ze składni natomiast wynika, że właśnie *paraklēsis* jest owym sposobem głoszenia, podobającym się Bogu<sup>31</sup>.

#### 4. Analiza egzegetyczna kontekstu 1 Tes 2, 11-12

Czasownik *parakalein* występujący tutaj w zestawie trzech imiesłowów charakteryzujących działalność Apostoła:

„Wiecie przecież, że każdego z was, tak jak ojciec swe dzieci... *parakalountes humas kai paramutoumenoi kai martyronemioi*... abyście postępowali w sposób godny Boga...”

Wielu komentatorów uważa, że w. 11 jest anakolutem. Apostoł przypuszczalnie opuścił czasownik, któremu miał być podporządkowany szereg imiesłowów w w. 12<sup>32</sup>. Różni egzegeci proponują różne uzupełnienia. Najbardziej przekonująca, ze względu na liczne paralele, jest hipoteza, aby po *heautou* umieścić orzeczenie *enouthetoumen*<sup>33</sup>. Niezależnie od wspomnianej trudności syntaktycznej, właściwą myśl Apostoła oddają trzy użyte przezeń imiesłowy: *parakalountes kai paramuthoumenoi kai marturomenoi*. Powstaje pytanie, czy należy je rozumieć synonimicznie, czy też każdy z nich wnosi jakąś nową treść. *Parakalein* ma bardzo szerokie pole semantyczne<sup>34</sup>. W naszym kontekście należy je zawęzić do tej grupy semantycznej, która zawiera takie znaczenia, jak: wzywać, napominać, apelować, monitować, zachęcać, czy prosić.

Teraz zostaną poddane analizie pozostałe dwa terminy.

Czasownik *paramutheomai*, który składa się z przyimka *para* oraz słowa podstawowego *mutheomai* znaczy „przemawiać do kogoś” lub „pozyskać, nakłonić, namówić”, zawsze jednak z akcentem życzliwego, przyjacielskiego stosunku do adresata<sup>35</sup>. Zakres znaczeniowy *paramutheomai* jest dość zbliżony do *parakaleō*. Słowo to jednak występuje w NT zaledwie 4 razy, oprócz 1 Tes jeszcze dwukrotnie w Ewangelii Janowej, gdzie ma jednoznaczny sens „pocieszać”. Także w 1 Tes 5, 14 słowo to ma sens bliski Janowemu, jakkolwiek ta pociecha ma nieco inny odcień. W wyrażeniu *paramutheisthe tous oligopsuchous* chodzi bardziej o aspekt pokrzepienia i umocnienia, podobnie jak w paralelnym miejscu Iz 35, 4a.

Blizszą analogię do 1 Tes 2, 12 znaleźć można w tekstach Corpus Paulinum, gdzie występuje rzeczownikowa forma tego słowa, tym bardziej, że w bezpośrednim kontekście występuje także termin *paraklēsis*:

„Kto zaś prorokuje, mówi dla ludzi, dla ich zbudowania, napomnienia i zachęty (*oikodomēn kai paraklēsin kai paramuthian*)” (1 Kor 14, 3)

„Jeśli jest jakieś napomnienie (*paraklēsis*) w Chrystusie, jeśli jakaś zachęta (*paramuthion*) z miłości...” (Fl 2, 1)

Wymieniona w 1 Kor 14, 3 triada terminów rzuca nieco światła na zjawisko profetyzmu wczesnochrześcijańskiego<sup>36</sup>. Celem proroctwa było zbudowanie wspólnoty. Paweł zwykle używa rzeczownika *oikodomē* (a także czasownika *oikodomein*) w znaczeniu metaforycznym, które tutaj eksplikuje za pomocą dwóch kolejnych określeń<sup>37</sup>. Celem proroctwa jest zbudowanie, środkiem – parakleza, sposobem życzliwa, braterska zachęta. O ile *paraklēsis* jako natchnione słowo prorockie jest słowem samego Boga, o tyle *paramuthia* akcentuje raczej postawę życzliwej perswazji, a więc „ludzka” stronę przekazu, abstrahując od jego wagi, celu i treści<sup>38</sup>.

Te same odcienie znaczeniowe można odnaleźć także w drugim tekście. Napomnienie *en Christo* podkreśla łączność napominającego z działającym przezeń Chrystusem, ale równocześnie apeluje o „budowanie wspólnoty na Chrystusie”<sup>39</sup>. Połączenie *paramuthion z agapē* wskazuje natomiast na odcień łagodnej perswazji<sup>40</sup>.

Czasownik *marturomai*<sup>41</sup> znaczy zasadniczo „zaświadczyć” (Dz 26, 22), bądź „oświadczyć” (Ga 5, 3; Dz 20, 26), jedynie w Ef 4, 17 słowo to występuje w analogicznym do rozpatrywanego kontekście:

„To zatem mówię i zaklinam (*marturomai*) was w Panu, abyście już nie postępowali jak poganie...”

Tutaj *marturomai* występuje w znaczeniu „zaklinać” w sensie „usilnie błagać”. Takiego właśnie znaczenia można domyślać się także w 1 Tes 2, 12.

W świetle wyżej przytoczonych spostrzeżeń, nie można zgodzić się z H. Schlierem, że wszystkie trzy określenia, „mimo swego zróżnicowania, zasadniczo wyrażają tę samą ideę usilności i natarczywości apostołskiego napominania”<sup>42</sup>. Już W. Bornemann zauważył<sup>43</sup>, że wtrącone między imiesłowy dopełnienie *humas* oddziela najogólniejszy i wystarczający czasownik od pozostałych, uzupełniających i precyzujących okoliczności sposobu<sup>44</sup>. Istotę spraw oddaje zatem następujący przekład:

„napominaliśmy was, zachęcając i zaklinając...”

*Parakalein* jako słowo oznaczające ogólnie ideę napominania, zostało przez dwa następne czasowniki skonkretyzowane. Dwa imiesłowy kładą akcent na braterską zachętę (*paramouthoumenoi*) oraz apostołską natarczywość Pawła (*marturomenoi*)<sup>45</sup>.

Nie bez znaczenia jest zwrócenie uwagi na porównanie „jak ojciec swe dzieci” (w. 11b)<sup>46</sup>. Należy zauważyć, że punkt ciężkości spoczywa nie na samej postaci ojca, lecz na ojcowskim sposobie napominania. Obraz ten kojarzy się z procesem wychowywania dorastających już dzieci<sup>47</sup>, w przeciwieństwie do obrazu matki-karmicielki (w. 7), który odnosi się do początkowego okresu życia dziecka. A zatem, wprowadzając obraz ojca, Paweł chce mówić o dalszej swojej działalności w nawróconej już wspólnocie. Parakleza nie jest skierowana do niewierzących, jej miejscem jest istniejący już Kościół<sup>48</sup>.

Obraz ojca zwraca także uwagę na wymaganie posłuszeństwa ze strony adresatów napominania oraz potwierdza apostołski autorytet Pawła<sup>49</sup>. O. Knoch widzi tu nawiązanie do rabinicznego obrazu, według którego uczoney w Piśmie jest duchowym ojcem swych uczniów wprowadzającym ich na właściwą drogę<sup>50</sup>.

Ponadto Paweł tych, których napomina, nazywa w bezpośrednim kontekście „wierzącymi” (2, 10b). Także dalszy jego komentarz (w. 13b) odnosi się do „wierzących”. Potwierdza to fakt, że parakleza jest przeznaczona dla tych, którzy wierzą w Chrystusa.

## 5. Wnioski

Z przedstawionych uwag egzegetycznych wynika, że należy uwzględnić następujące kierunki interpretacji:

- a. związek paraklezy z Ewangelią,
- b. związek paraklezy ze świadomością prorocką Apostoła,
- c. związek paraklezy z terminami *paramutheomai* i *martureomai*.

Kluczem do zrozumienia dwóch pierwszych faktów byłoby wykazanie relacji między funkcją proroka a Ewangelią. Jednym z zasadniczych tematów prorockiego orędzia ST była pociecha związana z ostateczną, zbawczą interwencją Jahwe (por. Iz 52, 7. 9). Wedle relacji Łukasza stojący na granicy Starego i Nowego Przymierza starzec Symeon, „wyczekiwał pociechy Izraela” (Łk 2, 25). W tym nurcie widzi właśnie „głoszenie Ewangelii Bożej” w 1 Tes D. W. Kemmler<sup>51</sup>. *Paraklēsis* umieszcza w eschatologicz-

nej perspektywie listu, jako „pocieszenie”<sup>52</sup> łączące się z „oczekiwaniem z niebios Jego Syna” (1, 10) i „wybawieniem od nadchodzącego gniewu” (2, 16).

Wiemy, że prorocy w Izraelu spełniali także funkcję strażników ładu moralnego i społecznego<sup>53</sup>. Ich wezwanie do nawrócenia i przestrzegania sprawiedliwości znajdowało się w centrum perspektywy historiozbowczej i eschatologicznej (por. Iz 65, 1). Prorokom chodziło głównie o „przewycięzenie sytuacji radykalnego odwrócenia się od Boga”<sup>54</sup>. Motywacja eschatologiczna cechowała zarówno działalność Jana Chrzciciela (por. Mt 3, 2), jak i samego Jezusa. Dalsze jej echa znajdujemy w 1 Tes 1, 10.

Paweł sam siebie nigdy nie określał mianem proroka. Zawsze przedstawiał się jako „apostoł Jezusa Chrystusa”. Łukasz w Dz 13, 1 zalicza co prawda Szawła i Barnabę do „proroków i nauczycieli”, ale po podjęciu misji „do której zostali wezwani przez Ducha Świętego” (Dz 13, 2b) stają się „apostołami”. Być może Paweł posługiwał się tym ostatnim tytułem ze względu na specyfikę swego powołania<sup>55</sup>. Będąc jednak „apostołem” nie przestał być „prorokiem”. Można nawet powiedzieć więcej – „apostoł” w NT to odpowiednik „proroka” w ST. Proroctwo w Kościele apostołskim było rozumiane przede wszystkim jako szczegółowa aplikacja wskazań Ewangelii do konkretnej sytuacji gminy<sup>56</sup>. Takie zadanie miał na myśli Paweł, kiedy pisał:

„Każdego z was napominaliśmy (*parakalountes*), zachęcając i zaklinając, abyście postępowali w sposób godny Boga...” (1 Tes 2, 11n)

Jak już wspomnieliśmy, termin „Ewangelia” u Pawła jest bardzo szeroki i obejmuje szereg aspektów. Wśród nich mieści się także aspekt paraklezy. A zatem parakleza jest tym sposobem i aspektem głoszenia Ewangelii, która wiąże się z funkcją prorocką w Kościele.

Obecny artykuł możemy podsumować w następujący sposób:

a. Parakleza jest etapem, sposobem, a zarazem następstwem głoszenia Ewangelii<sup>57</sup>. Etapem – w odróżnieniu od pierwotnego kerygmatu. Sposobem – ponieważ jest szczególnym napominaniem moralnym, kierowanym w imieniu Chrystusa. Następstwem, gdyż wynika z treści kerygmatu.

b. Parakleza posiada zasadnicze cechy natchnionego słowa prorockiego, które wybiega w przyszłość i odwołuje się do motywacji eschatologicznej.

c. Z powyższych rozważań wynika, że takie cechy, jak natarczywość, braterski bądź ojcowski charakter paraklezy, nie wynika z treści terminu, lecz wiąże się z konkretną sytuacją we wspólnocie.

---

## Przypisy:

1. Niniejszy artykuł jest adaptacją fragmentu rozprawy doktorskiej pt. „Parakalein w listach Pawłowych”, napisanej w Katedrze Literatury Epistolamej Nowego Testamentu KUL, pod kierunkiem o. prof. dra hab. H. Langkammera OFM. Termin parakleza jest spolszczeniem, na wzór innych języków nowożytnych, greckiego słowa *paraklēsis*. Oznacza on pewien szczególnie sposób apostołskiego napominania. Bliższe jego sprecyzowanie jest właśnie treścią niniejszego artykułu. Terminu tego, jako alternatywnego w stosunku do określenia *paraneza*, użył po raz pierwszy H. S c h l i e r, *Vom Wesen der apostolischen Ernahnung*, w: *Die Zeit der Kirche*, Freiburg<sup>4</sup> 1966, 74nn. Artykuł ten ukazał się po raz pierwszy w r. 1940. Zmianę tę argumentował faktem, że rzeczownik *paraneza* (gr. *parainesis*) nie występuje w NT. Podobny postulat wysuwali m.in. E. S c h l i n k, *Gesetz und Paraklese*, w: *Antwort. Karl Barth zum 70. Geburtstag*, red. E. Wolff i in., Zürich 1956, 326 oraz A. G r a b n e r - H a i d e r, *Paraklese und Eschatologie bei Paulus*, Münster<sup>2</sup> 1985.

2. Jest to jeden z najbardziej wieloznacznych czasowników w NT. Szczegółowe dane na temat jego występowania oraz specyfikę znaczeń podaje m.in. J. Thomas, *parakaleō*, EWNT III 54-64. W naszym wypadku chodzi o znaczenie, które oscyluje pomiędzy określeniami: napominać, zachęcać, prosić.
3. Na 29 przypadków występowania tego rzeczownika w Nowym Testamencie, aż 20 przypada na listy Pawłowe. Posiada on także wiele znaczeń. W niniejszym artykule chodzi o znaczenie zasygnalizowane w przypisie 1).
4. Więcej informacji na temat chronologii listów Pawłowych można znaleźć w rozmaitych wstępach do NT.
5. H. B o e r s, *The Form-Critical Study of Paul's Letters. I Thessalonians as a Case Study*, NTS 22 (1975/6) 140-158 dzieli 1 Tes na dwie zasadnicze części: filofronetyczną oraz parenetyczną. Pierwsza część listu ma, jego zdaniem, odpowiednio przysposobić odbiorców na przyjęcie parenezy.
6. Por. B. H e n n e k e n, *Verkündigung und Prophetie im I Thessalonicherbrief. Ein Beitrag zur Theologie des Wortes Gottes*, Stuttgart 1969, 33.
7. Por. J. S t ę p i e ń, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, Poznań – Warszawa 1979, 137.
8. B. R i g a u x, *Evangelium im ersten Thessalonicherbrief*, WiWei 35 (1972), 12.
9. *Die Schriftug des Wortes Gottes nach dem Apostel Paulus*, w: *Theologie und Predigt. Ein Tagungsbericht*, red. D. Werner i M. Frickel, Würzburg 1958, 181.
10. H. L a n g k a m m e r, *Teologia Nowego Testamentu*, II, Wrocław 1984, 98.
11. Paweł mówi o „naszej Ewangelii” jeszcze w 2 Tes 2, 14; 2 Kor 4, 3; natomiast w Rz 2, 15 i 6, 25 mówi o „mojej Ewangelii”, a w Ga 1, 11; 2, 2 i Kor 15, 1 o „Ewangelii przeze mnie głoszonej”.
12. Por. J. S t ę p i e ń, *Listy*, dz. cyt., 127; H. L a n g k a m m e r, *Teologia*, dz. cyt., 92; A. G r a b n e r - H a i d e r, *Paraklese und Eschatologie*, dz. cyt., 34.
13. Por. F. B l a s s – A. D e b r u n n e r, *Grammatik des neutestamentlichen Griechisch*, bearb. von F. Rehkopf, Göttingen <sup>16</sup> 1984, 163, 2.
14. Por. J. T h o m a s, *parakeleō*, EWNT III 63.
15. Por. H. L a n g k a m m e r, *Wprowadzenie do ksiąg Nowego Testamentu*, Wrocław <sup>3</sup> 1990, 209; Tenże, *Eryka Nowego Testamentu*, Wrocław 1985, 181-185.
16. W. N a u c k, *Das oun paräneticum*, ZNW 49 (1958), 135.
17. Por. B. R i g a u x, *Saint Paul. Les Épitres aux Thessaloniens*, Paris 1956, 163; J. S t ę p i e ń, *Listy*, dz. cyt., 137.
18. Por. poprzedni punkt artykułu.
19. Zwraca na to uwagę D. W. K e m m l e r, *Faith and Human Reason. A Study of Paul's Method of Preaching as Illustrated by 1-2 Thessalonians and Acts 17, 2-4*, Leiden 1975, 175.
20. Por. E. B e s t, *A Commentary on the First and Second Epistles to the Thessalonians*, London 1972, 95. D. W. K e m m l e r, jw. 175, zwraca uwagę, że wymienione w w. 3 zarzuty nie dotyczą bezpośrednio sytuacji, jaka miała miejsce w Tesalonice podczas pobytu Pawła.
21. A. V ö g t l e rozróżnia pomiędzy „grundlegende” a „weiterführende Gemeindepredigt”. Por. A. G r a b n e r - H a i d e r, *Paraklese*, dz. cyt., 34.
22. Por. Pwt 13, 7; Iz 30, 7; Za 10, 2.
23. Por. A.–M. D e n i s, *L'Apôtre Paul, prophète „messianique” des Gentils. Étude thématique de I Thess II 1-6*, EThL 33 (1957) 277.
24. Mowa ta, zawarta w Dz 20, 18-35, posiada bardzo wiele analogii do 2 rozdziału 1 Tes, zarówno pod względem filologii, jak i stylu i treści.
25. *I Thessalonians II 3 as Rebutting the Charge of False Prophecy*, JTS 33 (1982) 492-508.
26. Tamże, 506.
27. Inaczej rozwiązuje ten problem R. F. C o l l i n s, *Paul as Seen through His Own Eyes. A Reflection on the First Letter to Thessalonians*, LSt 8 (1980/1) 360nn. Stwierdza on, że w swoim autobiograficznym wyznaniu Paweł posługuje się stylem, jaki był stosowany przez cyników i stoików.
28. *Novum Testamentum Graece*, Stuttgart <sup>26</sup> 1981 oraz *The Greek New Testament*, Stuttgart <sup>3</sup> 1983 odnotowują odsyłając do Jr 11, 20.
29. Por. A.–M. D e n i s, *L'Apôtre Paul*, art. cyt., 259-287. 297. 316. Za tą myślą idzie R. F. C o l l i n s, *Paul as Seen*, art. cyt., 363n. Natomiast tezę Denisa, jako zbyt naciągana, skrytykował B. H e n n e k e n, *Verkündigung*, dz. cyt., 98.
30. T. H o l t z, *Zum Selbstverständnis des Apostels Paulus*, ThLZ 91 (1966) 327, zauważa, że nie chodzi tu o aluzję w pełni świadomą do konkretnego tekstu, lecz że Apostoł wyraża się w języku religijnym swoich czasów.
31. Pomost syntaktyczny stanowi zwrot: *Alla... houtōs laloumen*. Por. T. H o l t z, *Der erste Brief an die Thessalonicher*, Zürich 1986, 72.
32. Tak twierdzą m.in. B. R i g a u x, *Saint Paul*, dz. cyt., 429; E. B e s t, *A Commentary*, dz. cyt., 106; T. H o l t z, *Der erste Brief*, dz. cyt., 89.
33. Czasownik *nouthetein* w analogicznym kontekście występuje w Dz 20, 31: „We dnie i w nocy nie przestawałem ze łzami upominać (*nouthetōn*) każdego z was”. Także w Kol 1, 28 bezpośredni kontekst dotyczy głoszenia

- Ewangelii: „Jego to (tj. Chrystusa) głosimy, upominając (*nouthetountes*) każdego człowieka...” Natomiast analogię do porównania „jak ojciec swe dzieci” zawiera 1 Kor 4, 14: „Nie piszę tego, aby was zawstydząć, lecz aby was napomnieć (*nouthetōn*), jako dzieci moje umiłowane”.
34. Bardzo szczegółowe opracowanie pola semantycznego terminu *parakalein* zawiera rozprawa doktorska: P. Gryzi e c, *Parakalein w listach Pawłowych*, Lublin 1991, maszynopis, 13-72.
  35. Por. G. St ä h l i n, *paramytheomai*, TWNT V 816; A. G r a b n e r - H a i d e r, *Paraklese und Eschatologie*, dz. cyt., 8.
  36. Por. U. B. M ü l l e r, *Prophetie und Predigt*, dz. cyt., 24.
  37. Por. H. C o n z e l m a n n, *Der erste Brief an die Korinther*, Göttingen <sup>11</sup>1969, 277.
  38. E. B e s t, *A Commentary*, dz. cyt., 106, zauważa, że *parakalein* spełnia u Pawła rolę *terminus technicus*, czego nie można powiedzieć o *paramartuomai*.
  39. Por. W. E g g e r, *Galaterbrief. Philipperbrief. Philemonbrief*, Würzburg 1985, 59.
  40. Por. A. J a n k o w s k i, *Listy więzienne*, Poznań 1962, 108.
  41. Por. H. S t r a t h m a n n, *martureō*, TWNT IV 477-521. A. G r a b n e r - H a i d e r, *Paraklese und Eschatologie*, dz. cyt., 10, akcentuje bardzo mocno rolę świadectwa (świadka), jako elementu paraklezy.
  42. Por. H. S c h l i e r, *Der Apostel und seine Gemeinde. Auslegung des ersten Briefes an die Thessalonicher*, Leipzig 1966, 46. Podobnie L. M o r r i s, *The Epistles of Paul to the Thessalonians*, Grand Rapids 1957, 52, który jednak uważa, że drugi imiesłów zawiera odcień delikatności apostołskiego nalegania. Zupełnie gubi ten problem przekład Biblii Tysiąclecia, tłumacząc dwa pierwsze *participia* jednym „zachęcając”.
  43. *Die Thessalonicherbriefe*, Göttingen 1894, 95.
  44. Tamże, 95. Podobnie interpretuje B. R i g a u x, *Saint Paul*, dz. cyt., 430; J. S t ę p i e ń, *Listy*, dz. cyt., 147 oraz T. H o l t z *Der erste Brief*, dz. cyt., 90.
  45. Por. T. H o l t z, jw., 90.
  46. Zwraca na to uwagę m.in. K. S t a b, *Die Thessalonicherbriefe* w: *Paulusbriefe II*, Regensburg 1959, 19.
  47. Por. E. B e s t, *A Commentary*, dz. cyt., 105; J. S t ę p i e ń, *Listy*, dz. cyt., 146.
  48. Ta cecha paraklezy jest wspólna z prorocstwem. Por. 1 Kor 14, 3.
  49. Por. Flp 2, 22. Na ten aspekt zwraca uwagę T. H o l t z, *Der erste Brief*, dz. cyt., 89.
  50. Por. O. K n o c h, *1. und 2. Thessalonicherbrief*, Stuttgart 1987, 34.
  51. Por. *Faith and Human Reason*, dz. cyt., 174.
  52. *Parakalein* może także znaczyć „pocieszać”. Takie znaczenie jest charakterystyczne zwłaszcza dla Septuaginty. Również Paweł stosuje *parakalein* w znaczeniu pocieszenia, głównie w 2 Kor.
  53. Szerzej na ten temat zob. L. S t a c h o w i a k, *Prorocy – studzy słowa*, Katowice 1980, 214-234.
  54. Tamże, 228n.
  55. Por. Ga 1, 16; 2, 7; Rz 1, 5; 15, 16. Terminologia NT dotycząca tych dwóch terminów nie jest precyzyjna. L. S t a c h o w i a k za R. R a m l o t e m sugeruje, że „apostol” podkreśla ideę posłannictwa do ludzi w celu ich nawracania, natomiast „prorok” wyraża bezpośredni kontakt z Bogiem, którego jest rzecznikiem. Por. *Prorocy – studzy słowa*, dz. cyt., 271.
  56. Por. G. F r i e d r i c h, *profētēs*, TWNT VI 857. Podobnie D. H i l l, *Christian Prophets as Teachers or Instructors in the Church*, w: J. Panagopoulos (red), *Prophetic Vocation in the NT and Today*, Leiden 1977, 114. Na ten temat także E. E. E l l i s, *Prophecy in the New Testament Church and Today*, w: *Prophetic Vocation* jw., 46-57.
  57. A. G r a b n e r - H a i d e r, *Paraklese und Eschatologie*, dz. cyt., 44. Nazywa on także paraklezę „szczytem głoszenia Ewangelii” (*Die Spitze der Evangeliumsverkündigung*). Tamże, 37.

#### Skróty:

ETHL	Ephemerides theologicae Lovaniensis
EWNT	Exegetisches Wörterbuch zum Neues Testament
JTS	Journal of Theological Studies
LSt	Louvain Studies
NTS	New Testament Studies
ThLZ	Theologische Literaturzeitung
TWNT	Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament (ed. G. KITTEL)
WiWei	Wissenschaft und Weisheit
ZNW	Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft